

Związek Nauczycielstwa Polskiego
w Politechnice Częstochowskiej
42-201 CZĘSTOCHOWA
ul. Dąbrowskiego 69, tel. 034 325 09 73
IDS 150600436, NIP 573-23-02-938

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
"Solidarność"
Komisja Zakładowa
Politechnika Częstochowska
42-201 Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 69
tel. /034/ 325 04 38

Częstochowa, 18.06.2012 r.

L.dz. ZNP/27/2012
NSZZ/P.Cz.-22/2012

Jej Magnificencja
Rektor Politechniki Częstochowskiej
Przewodnicząca Senatu PCz
Prof. dr hab. Maria Nowicka - Skowron

Dotyczy: **Opinia o propozycjach zmian w uchwale Senatu PCz w sprawie zasad i trybu rozliczania pensum dydaktycznego i godzin nadwymiarowych w roku akademickim 2012/2013 oraz Zarządzenia Rektora PCz w sprawie rozliczania kosztów działalności dydaktycznej**

Szanowna Pani Rektor!

W związku z toczącą się obecnie ożywioną dyskusją dotyczącą zmian w zasadach rozliczania pensum dydaktycznego i godzin nadwymiarowych w zbliżającym się roku akademickim 2012/2013 pragniemy na wstępie stwierdzić, iż Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Politechnice Częstochowskiej z wielką uwagą przeanalizowały proponowane zmiany. Jesteśmy przekonani, że procedowanie zmian ww. Uchwały w wersji zdecydowanie pogarszającej warunki zatrudnienia ogółu pracowników Politechniki Częstochowskiej może być uzasadnione **jedynie drastycznym pogorszeniem warunków finansowych naszej Uczelni**. Dlatego powinno być rzeczą bezsporną, że jej uchwalenie winno być poprzedzone kompleksową dyskusją poświęconą aktualnemu stanowi finansów naszej Politechniki. Jest również oczywiste, że w dyskusji tej powinny uczestniczyć reprezentujące pracowników Związki Zawodowe. **Jesteśmy gotowi wziąć na siebie trud uczestnictwa w tych ważnych rozmowach w duchu poczucia odpowiedzialności za wspólne dobro, jakim jest niezagrożona przyszłość naszej Politechniki Częstochowskiej.** Jesteśmy gotowi przedyskutować niezbędne działania prowadzące do poprawy sytuacji finansowej Uczelni. Jesteśmy przekonani, że również i nasz głos w tej sprawie warto wysłuchać i wziąć pod uwagę. Dlatego z wielkim zdziwieniem i ogromną przykrością przyjęliśmy fakt, że na spotkanie u Pani Rektor poświęcone posunięciom mającym zapobiec pogarszaniu się sytuacji finansowej uczelni w dniu 6 czerwca 2012 roku nie zostali zaproszeni przedstawiciele Związków Zawodowych.

Przechodząc do omawiania konkretnych rozwiązań pojawiających się w ww. uchwale należy zwrócić uwagę, że od kilku miesięcy w środkach masowego przekazu toczy się dyskusja dotycząca konieczności zwiększenia jakości nauczania w szkolnictwie wyższym. Ministerstwo bardzo silnie akcentuje konieczność podjęcia tego typu działań w ramach priorytetów Procesu Bolońskiego realizowanego w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego. W tym kierunku idą również postulaty ZNP opracowane w postaci przyjętego „Paktu dla Edukacji” jak również działania NSZZ „Solidarność”. Jednym z najsilniej podkreślanych we wszystkich dyskusjach postulatów **jest ograniczenie liczebności grup laboratoryjnych i ćwiczeniowych.** Zmieniona w 2011 roku Ustawa „Prawo o Szkolnictwie Wyższym” i towarzyszące tej zmianie działania Ministerstwa bardzo silnie

Politechnika Częstochowska

Wpł. 18.06.2012

BIURO REKTORA

ten kierunek działania akcentują. Wystarczy zwrócić uwagę na zapis art. 8 ust. 3 tej Ustawy, który jednoznacznie narzuca zasadę, że „*Liczbę studentów stacjonarnych w uczelni publicznej finansowanych z budżetu państwa na poszczególnych kierunkach studiów określa senat uczelni, w drodze uchwały, kierując się zasadą odpowiedzialności za jakość kształcenia oraz możliwościami zapewnienia finansowania ich ze środków publicznych*”. Nie powinno zatem mieć miejsca nadmierne zwiększanie liczby studentów prowadzące do niezgodnego z posiadanymi możliwościami, zwiększania liczebności grup laboratoryjnych i projektowych. Wystarczy w tym momencie przypomnieć aktywne działania prowadzone przez RSzWiN ZNP mające na celu obronę wysokości wskaźnika kosztochłonności na kierunkach technicznych. Przecież jednym z najistotniejszych argumentów podczas tamtej debaty była potrzeba uwzględnienia wyższych kosztów kształcenia na tych kierunkach, wynikających między innymi z konieczności nauczania studentów w grupach laboratoryjnych i projektowych o znacznie mniejszej liczebności.

W tym kontekście oczywistym staje się, że **szczególny sprzeciw obu Związków Zawodowych wywołuje zmiana zaproponowana w punkcie 4** procedowanej uchwały polegająca na zwiększeniu do 26 osób liczby osób powyżej której **może** nastąpić podział grupy laboratoryjnej i projektowej. Mało tego - zastrzeżono, że nawet powyżej tej liczby osób podział grupy na studiach niestacjonarnych może nastąpić jedynie w wypadku „gdy nie występuje przekroczenie kosztów”, co praktycznie uniemożliwia dokonanie tego podziału na większości Wydziałów. Oznacza to praktyczny zakaz podziału grup na studiach niestacjonarnych. Jest to absolutnie niezrozumiałe i oznacza oczywistą dyskryminację tych studentów. Studenci studiów niestacjonarnych będą się kształcić w znacznie gorszych warunkach niż studenci stacjonarni, pomimo tego iż i tak mają na ogół mniej godzin zajęć laboratoryjnych niż ich koledzy ze studiów „dziennych”. Opłata za studia niestacjonarne była przecież z pewnością skalkulowana z uwzględnieniem sensownej liczebności grup laboratoryjnych. Uczelnia podpisywała z nimi umowy gwarantujące rozsądne warunki prowadzenia zajęć dydaktycznych. **Dlatego studenci studiów niestacjonarnych będą się zapewne odwoływać od tej krzywdzącej ich decyzji.** Pojawia się również problem dotyczący tak zwanych „kierunków zamawianych” realizowanych na niektórych kierunkach studiów stacjonarnych. Dzięki wyteżonej pracy Władz Uczelni i pracowników poszczególnych Wydziałów udało się nam takie kierunki w latach minionych uruchomić. Ministerstwo przekazuje bardzo znaczne kwoty przeznaczone na ich dofinansowanie. Jest jednak absolutnie jasne, że Uczelnia jest zobowiązana zapewnić tym studentom właściwą jakość kształcenia. W krańcowym przypadku, w wypadku prowadzenia zajęć na tych kierunkach w takich absolutnie niewłaściwych warunkach, może dojść do niekorzystnych dla Politechniki roszczeń finansowych ze strony Ministerstwa. Wprawdzie w trakcie prac nad opiniowaną uchwałą w komisjach senackich zaproponowano dopisanie zdania umożliwiającego dokonanie podziału nawet mniej licznych grup w wypadku pojawienia się problemów związanych z prowadzeniem zajęć, ale zapis ten jest naszym zdaniem absolutnie niewystarczający. Jesteśmy zdania, że dotychczasowy zapis pozwalający na podział grup laboratoryjnych większych niż 20 osób był i tak bardzo daleko posuniętym kompromisem. Co więcej, właściwy dziekan już obecnie mógł podjąć decyzję o niedzieleniu nawet większych grup w sytuacji gdy uznał to za stosowne. **Przecież naturalną liczbą, powyżej której podział grupy laboratoryjnej powinien bezwzględnie następować, jest liczba 15 osób.** Bardzo wiele sal i stanowisk laboratoryjnych zostało przystosowane do takiej właśnie maksymalnej liczby studentów. Nie jest możliwym nie tylko podnoszenie, ale nawet utrzymanie dotychczasowego poziomu nauczania w sytuacji, gdy ich uczestnicy będą mieli problemy z jednoczesnym wejściem do niewielkiej sali laboratoryjnej (nie wspominając nawet o możliwości zajęcia miejsca siedzącego, dostępie do stanowiska laboratoryjnego, czy też czynnym uczestnictwem w prowadzonych zajęciach). Zajęcia takie staną się praktycznie bezwartościowe pod względem dydaktycznym. Takie działania mogą spowodować podejmowanie decyzji o przeniesieniu się studentów na konkurujące z nami uczelnie techniczne, odstręczając kandydatów od podjęcia studiów na Politechnice Częstochowskiej. Z pewnością spowoduje to pojawienia się negatywnych opinii na temat warunków, w jakich studiują nasi studenci. Przecież miało to już miejsce kilka lat temu i do dzisiejszego dnia

musimy walczyć o przywrócenie dobrego imienia naszej Uczelni wśród opinii publicznej naszego regionu. Skutki tej decyzji wobec faktu coraz większej konkurencji na rynku usług edukacyjnych przy postępującym niżu demograficznym mogą przynieść niepowetowane straty. Z pewnością nie możemy sobie na to pozwolić. **Skutki podjęcia tej błędnej decyzji będą z pewnością odczuwalne przez wiele lat poprzez zmniejszenie liczby osób pragnących podjąć studia na naszej Politechnice. Dlatego dalsze przesuwanie granicy podziału grupy laboratoryjnej i projektowej z 20 do 26 osób jest dla nas niemożliwe do akceptacji. Uważamy, że jest to działanie uderzające bezpośrednio w autorytet naszej Uczelni i przez to jest ze wszech miar szkodliwe.** Jednocześnie, w sytuacji, gdyby trudna sytuacja finansowa Politechniki wymuszała wbrew naszej opinii taką decyzję, jesteśmy gotowi dyskutować nad przejściowym zwiększeniem liczebności tychże grup na kierunkach studiów o niskich wskaźnikach kosztochłonności (nietechnicznych). Oczywiście z wyłączeniem zajęć o charakterze technicznym realizowanych w ramach tych kierunków.

Kolejny problem to sposób rozliczania godzin za dyplomy. Oba Związki Zawodowe od kilku już lat postulowały, aby istniała możliwość rozliczenia wynagrodzenia nie w postaci określonej kwoty, ale w postaci godzin dydaktycznych, przynajmniej w odniesieniu do osób, które nie mają pełnego obciążenia dydaktycznego. Jesteśmy wdzięczni władzom uczelni, że problem ten udało się rozwiązać. Oczywiście, jak rozumiemy byłyby to dodatkowe godziny zlecane poszczególnym instytutom i katedrom niezależnie od godzin dydaktycznych prowadzonego obecnie seminarium dyplomowego. Tym niemniej uważamy że przypisanie realizacji pracy dyplomowej tylko jednej godziny obliczeniowej jest absolutnie niewystarczające. Zapis ten już teraz budzi bardzo nieprzychylnie komentarze. Dlatego proponujemy zmodyfikowanie zapisu ust. 10 pkt. 1 i przyjęcie go w postaci: „*lub 5 godzin realizowanych jako seminarium dyplomowe (w przypadku braku innej możliwości realizacji pełnego pensum)*”. Warto podkreślić, że zaproponowany zapis nie powoduje żadnych kosztów, gdyż ewentualne 5 godzin za zrealizowaną pracę będzie jedynie zmniejszało niedociążenie danego pracownika, nie generując dodatkowych wydatków ze strony Uczelni. W wypadku możliwości realizacji godzin dydaktycznych w innej formie (występowanie nadgodzin w obrębie danego instytutu czy katedry) pracownik z takiej możliwości nie mógłby skorzystać. Nadzorowałyby to oczywiście właściwy dziekan.

Konieczne należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt zaproponowanych zmian. Poprawki wprowadzone w dniu 13 czerwca 2012 roku (po opinii Radcy Prawnego) powodują, że osoby które mają zrealizowane pensum nie otrzymują za realizację pracy dyplomowej nic (ani ustalonej stawki, ani godzin). Natomiast osoby nie mogące zrealizować pensum otrzymują za prowadzenie tych prac dodatkowe godziny dydaktyczne. Jest to oczywisty przykład niezgodnego z Kodeksem Pracy nierównego traktowania pracowników. Nie znamy uzasadnienia wspomnianej opinii prawnej, dlatego nie możemy ustosunkować się do zawartej w niej argumentacji. Jesteśmy jednak przekonani, że problem wynagradzania za zrealizowane prace dyplomowe winien być rozstrzygnięty w kontekście zapisów art.111 ust.1 i 3 oraz art.130 ust.2 ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Naszym zdaniem zapisy te nie wykluczają przyznania pracownikom wynagrodzenia za wkład pracy włożony w promotorstwo pracy dyplomowej, pozostawiając senatowi uczelni decyzję dotyczącą zasad jego przyznawania. Przyjęcie na podstawie wspomnianych zapisów wniosków przeciwnych oznaczałoby, że niemożliwym stałoby się również wypłacanie wynagrodzeń za promotorstwo rozpraw doktorskich, czy też recenzje prac doktorskich i habilitacyjnych. Przecież chyba wszyscy zgadzamy się, że interpretacja taka byłaby zbyt daleko idąca. Dlatego oczekujemy przywrócenia stosownych kwot wynagrodzeń za promotorstwo prac dyplomowych, lub przyjęcia zasady przypisywania godzin dydaktycznych za prowadzenie dyplomów wszystkim pracownikom naukowo – dydaktycznym i dydaktycznym niezależnie od wykonania pensum.

Zasada przypisywania godzin dydaktycznych wszystkim pracownikom niezależnie od wykonywania pensum dydaktycznego winna odnosić się również do godzin dydaktycznych przewidzianych w pkt.10.2, 10.3 i 10.4.

Warto również zwrócić uwagę na zapis zawarty w ust.13. pkt.2 ograniczający współczynnik przeliczeniowy dla pracowników naszej uczelni prowadzących zajęcia w języku obcym. Tego typu

działanie wydaje się nam ze wszech miar niewłaściwe. Przecież być może w najbliższym czasie uczelnia nasza będzie zmuszona **podjąć działania nakierowane na pozyskanie studentów z poza granic naszego kraju**. Potencjalnie największe możliwości daje tu możliwość pozyskiwania anglojęzycznych grup studentów z Chin i Indii. Aby mieć nadzieję na podjęcie tego typu działań w przyszłości uczelnia nasza musi mieć odpowiednią ofertę studiów prowadzonych w języku angielskim. **Działania te prowadzone w ramach EFE stanowią doskonały punkt wyjścia do rozwijania tego typu oferty**. Nie mogą być więc w żaden sposób niweczone. Tym bardziej, że liczba obecnie prowadzonych godzin w języku angielskim nie jest zbyt znaczna, przez to poczynione w ten sposób oszczędności w żadnym razie nie pokryją strat związanych ze zniechęceniem pracowników do zaangażowania się w tego typu zajęcia. **Uczelnia nasza w żadnym razie nie może sobie na to pozwolić.**

Jeżeli sytuacja finansowa Uczelni byłaby naprawdę zła to można byłoby zastanowić się wspólnie nad możliwością poszukiwania innych niezbędnych oszczędności w ramach opiniowanej uchwały. **Warunkiem podstawowym ich wprowadzenia winna być jednak dbałość o niewywoływanie tymi działaniami skutków bezpośrednio uderzających w podstawy egzystencji naszej Politechniki.** Działaniami tego typu, o których moglibyśmy rozmawiać może być dla przykładu ograniczenie możliwości stosowania obniżek wymiaru pensum przewidzianych w ust.9 uchwały nie tylko w odniesieniu do osób wypracowujących nadgodziny w naszej uczelni, ale również w odniesieniu do osób, które podejmują dodatkowe zatrudnienie w ramach stosunku pracy u dodatkowego pracodawcy prowadzącego działalność dydaktyczną lub naukowo - badawczą (w oparciu o art.129 ust.1 ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”). Może niezbędnym stałoby się również rozważenie tego typu posunięć również w odniesieniu do osób prowadzących dodatkową działalność gospodarczą (w oparciu o art.129 ust.3 ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”).

Na zakończenie pragniemy również bardzo dobitnie przypomnieć, że wynagrodzenie otrzymywane przez pracowników Politechniki Częstochowskiej za przepracowane nadgodziny stanowi **integralny składnik ich wynagrodzenia za pracę**. Stąd też jest rzeczą oczywistą, że wysokość tych wynagrodzeń dla poszczególnych grup pracowniczych ustala JM Rektor **z zachowaniem uprawnień Związków Zawodowych.** Ujęta w opiniowanym Zarządzeniu wysokość tych stawek winna być corocznie ustalana na drodze porozumienia z reprezentatywnymi Związkami Zawodowymi działającymi na terenie Uczelni. Od szeregu już lat ten tryb ustalenia stawek za nadgodziny nie jest przestrzegany. Powoduje to stan, w którym od 2005 roku stawki te nie były zmieniane.

Mamy nadzieję na bardzo wnikliwe rozważenie naszych uwag i propozycji przedstawionych w poczuciu wspólnej odpowiedzialności za naszą Politechnikę i zapoznanie z naszą opinią członków Senatu PCz. Liczymy na dalszą bardzo dobrą współpracę we wszelkich działaniach nakierowanych na rzecz Politechniki Częstochowskiej i jej pracowników.

Z wyrazami szacunku

V-ce Prezes Zarządu ZNP
w Politechnice Częstochowskiej

A. Zaborski
dr inż. Andrzej Zaborski

PRZEWODNICZĄCY
KZ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
Politechniki Częstochowskiej

dr inż. Kwiryn Wojsyk